

Sygn. akt I C 140/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSR Daniel Mychliński

Protokolant – starszy sekretarz sądowy Jolanta Dziki

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 4 listopada 2015 r. w Ciechanowie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 8.128,08 zł

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 8.128,08 zł (osiem tysięcy sto dwadzieścia osiem złotych osiem groszy) z odsetkami ustawowymi liczonymi:

-.

- od kwoty 4.642,61 zł (cztery tysiące sześćset czterdzieści dwa złote sześćdziesiąt jeden groszy) za okres od dnia 19 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 400,00 zł (czteryście złotych) za okres od dnia 10 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.085,47 zł (trzy tysiące osiemdziesiąt pięć złotych czterdzieści siedem złotych) za okres od dnia 4 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 2.314,82 zł (dwa tysiące trzysta czternaście złotych osiemdziesiąt dwa grosze), tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 140/15

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wystąpiła z pozwem przeciwko (...) S.A. w W., żądając zasądzenia na swoją rzecz kwoty 5.042,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 4.642,61 zł za okres od dnia 19 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 400,00 zł za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także żądając zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że dochodzona kwota stanowi równowartość szkody, którą powódka doznała w

związku z uszkodzeniem swojego samochodu w wyniku zdarzenia z dnia 10 listopada 2014 r., a która to szkoda nie została w pełni zaspokojona przez ubezpieczyciela sprawcy kolizji.

Pozwany (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa, nie zgadzał się z wyceną szkody, której dokonała powódka A. K..

Pismem z dnia 26 sierpnia 2015 r., powódka A. K. rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 3.085,47 zł, żądając zasądzenia na swoją rzecz kwoty 8.128,08 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 4.642,61 zł za okres od dnia 19 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, od kwoty 400,00 zł za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 3.085,47 zł za okres od dnia wyrokowania do dnia zapłaty.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 10 listopada 2014 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód osobowy L. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do A. K.. Sprawcą tej kolizji drogowej był kierujący samochodem V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który nie zachował należytej uwagi, zjechał na przeciwny pas ruchu i zacerpił o jadący z naprzeciwka samochód L. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochód sprawcy kolizji objęty był w dacie tego zdarzenia ochroną ubezpieczeniową w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A.

bezsporne

W wyniku tego zdarzenia w samochodzie L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzeniu uległa lewa strona pojazdu, w tym drzwi lewe przednie i tylne, gdzie na całej długości doszło do uszkodzenia elementów nadwozia, błotnik przedni i tylny lewy, zderzak przedni i tylny oraz tarcza koła. Powódka A. K. zgłosiła tę szkodę w (...) S.A. w dniu 12 listopada 2014 r.

dowód: akta szkody nr (...) (k. 53-68) i opinia biegłego R. C. (1) (k. 77-98)

Koszt naprawy uszkodzeń samochodu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałych w wyniku kolizji z dnia 10 listopada 2014 r., wyniósł 12.562,78 zł brutto. Z uwagi na to, że w samochodzie były zamontowane części oryginalne producenta auta, koszt naprawy tego samochodu uwzględniał zamontowanie w tym samochodzie oryginalnych części producenta.

dowód: opinia biegłego R. C. (1) (k. 77-98)

Powódce A. K., (...) S.A. w W. wypłaciło tytułem odszkodowania kwotę 4.834,70 zł

dowód: akta szkody nr (...) (k. 51)

Powódka A. K. zwróciła się do M. M. – rzeczoznawcy pojazdów samochodowych o wykonanie ekspertyzy technicznej, celem dokonania wyceny kosztów naprawy jej samochodu. M. M. wykonał przedmiotową ekspertyzę, ustalając koszt naprawy samochodu L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 9.477,31 zł, w tym podatku VAT 1.772,18 zł. Powódka zapłaciła M. M. wynagrodzenie za wykonanie tej ekspertyzy w wysokości 400,00 zł. Następnie, pismem z dnia 6 grudnia 2014 r., zwróciła się do (...) S.A. o wypłacenie tytułem dopłaty kwoty 5.042,61 zł, na którą składała się niewypłacona część kosztów naprawy jej samochodu w kwocie 4.642,61 zł oraz koszty zleconej ekspertyzy w kwocie 400,00 zł. W odpowiedzi (...) S.A., wystosowało w dniu 15 stycznia 2015 r. pismo, w którym poinformowało o braku podstaw do podwyższenia wypłaconego odszkodowania.

dowód: akta szkody nr (...) (k. 44-50, k. 43, k. 41-42 i k. 40)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów. Okoliczności związane z zakresem uszkodzeń w samochodzie powódki A. K., odpowiedzialność (...) S.A. za szkody wyrządzone w jej samochodzie,

a będące wynikiem kolizji z dnia 10 listopada 2014 r. oraz wysokość uznanej i wypłaconej powódce kwoty odszkodowania nie były sporne. Wynikają ponadto wprost z akt szkody.

Niekwestionowana przez pozwanego była także wysokość wynagrodzenia za prywatną ekspertyzę wypłaconą przez powódkę A. K. M. M.. Powyższe potwierdzone zostało również fakturą VAT.

Wysokość kosztów naprawy uszkodzeń samochodu L. (...), będących skutkiem zdarzenia komunikacyjnego z dnia 10 listopada 2014 r., Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny pojazdów mechanicznych R. C. (1). W cenie Sądu opinia ta jest logiczna, spójna i opracowana w sposób fachowy. Żadna ze stron nie kwestionowała tej opinii. W związku z tym, Sąd przyjął ustalenia dokonane w tej opinii za własne.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, roszczenie powódki A. K. zasługuje w całości na uwzględnienie.

Powódka dochodzi swego roszczenia na zasadach ogólnych, wynikających z art. 361-363 KC. Szkoda objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega bowiem naprawieniu właśnie według tych ogólnych zasad. Wynika to z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie zaś z art. 36 ust. 1 w/w ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Z powyższego wynika, że dla oceny roszczeń odszkodowawczych powoda z tytułu uszkodzenia jego pojazdu, należało określić – według ogólnych zasad prawa cywilnego – do jakich świadczeń byłby zobowiązany posiadacz lub kierowca samochodu, z którego winy nastąpiła kolizja. W niniejszej sprawie, z uwagi na fakt, że odpowiedzialność kierowcy V. (...), nie była kwestionowana, należało rozstrzygnąć jedynie zakres odpowiedzialności pozwanego, w ramach jego odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody.

W myśl art. 363 § 1 KC, naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego: bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

W ramach postępowania prowadzonego przez pozwanego w zakresie likwidacji szkody, ustalił on, że ogólna wartość odszkodowania wynieść powinna 4.834,70 zł. Taką też kwotę wypłacono powódce A. K.. Wysokość tego odszkodowania została przez ubezpieczyciela obliczona według kosztorysu napraw, z uwzględnieniem konieczności wymiany części elementów, lakierowania części powierzchni samochodu oraz robocizny.

Powódka nie zgadzała się z ustaloną w ten sposób wysokością odszkodowania. Wnosiła, aby skalkulowanie odszkodowania nastąpiło poprzez ustalenie wartości kosztów naprawy jej samochodu, tak aby przywrócić jego stan sprzed kolizji z dnia 10 listopada 2014 r. Na potwierdzenie powyższego złożyła prywatną ekspertyzę. W ocenie Sądu, ten sposób ustalenia odszkodowania w odniesieniu do niniejszej sprawy jest w pełni uzasadniony.

Szkodą jest uszczerbek, jakiego doznała określona osoba w swych dobrach lub interesach. W efekcie owo naprawienie szkody ma zmierzać do odwrócenia w dobrach poszkodowanego skutków zdarzenia wyrządzającego mu szkodę i przywrócenia – w znaczeniu prawnym – stanu, jaki by istniał gdyby owo zdarzenie nie nastąpiło (por. Kodeks Cywilny Tom I „Komentarz do artykułów 1-534” pod redakcją prof. E. Gniewka C.H. BECK Warszawa 2004, str. 838). Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, trzeba opowiedzieć się za takim sposobem ustalenia odszkodowania, które zapewni poszkodowanemu uzyskanie świadczenia umożliwiającego przywrócenie uszkodzonego samochodu

do stanu sprzed wypadku. Dopiero wówczas dojdzie do pełnego odwrócenia skutków kolizji, za którą odpowiada ubezpieczyciel w ramach swej odpowiedzialności gwarancyjnej. Warto przy tym nadmienić, iż pozwany nie wykazał w toku tego procesu, aby naprawa samochodu była nieopłacalna lub zasadny byłby inny – niż ocenił to biegły – sposób przywrócenia stanu technicznego pojazdu sprzed wypadku.

Skoro szkoda w tym wypadku polegała na uszkodzeniach samochodu, awarii pewnych elementów, to siłą rzeczy naprawienie szkody musi doprowadzić do usunięcia tych uszkodzeń i naprawienia lub wymiany zepsutych elementów i urządzeń. Biegły powołany w niniejszej sprawie wskazał, że do wyceny zastosowano części oryginalne z logo producenta pojazdu, gdyż inny sposób – co wyraźnie podkreślił biegły – nie zapewniłby przywrócenia stanu samochodu sprzed wypadku. Wskazał, że skoro w samochodzie powódki przed kolizją były zamontowane części oryginalne, to przywrócenie stanu poprzedniego również wymaga zainstalowania tych oryginalnych części.

Zasada, zgodnie z którą przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji wymaga zamontowania części oryginalnych, jest obecnie zasadą utrwaloną. Tak orzekł Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 r. (sygn. akt III CZP 80/11), gdzie wskazał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli natomiast ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sąd Najwyższy opowiedział się więc – co należy w pełni zaakceptować – że ubezpieczyciel musi uwzględnić koszty nowych części, montowanych w sytuacji naprawy samochodu, który uległ zniszczeniu wskutek wypadku lub kolizji. Zaprezentowane stanowisko, które podzielane jest przez sąd orzekający w niniejszej sprawie, pozwala w pełni zaakceptować opinię biegłego R. C. i według jego wyliczeń przyjąć koszt naprawy samochodu powódki.

Odnosząc się jeszcze do powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego, trzeba też podkreślić, iż (...) S.A. nie wykazało, że zamontowanie tych nowych części i elementów spowoduje zwiększenie wartości pojazdu w stosunku do tej sprzed kolizji.

Uwzględniając wartości takich właśnie elementów oraz koszt ich wymiany, a także koszt napraw blacharskich i lakierniczych, biegły wyliczył wartość naprawy samochodu L. model T. do stanu sprzed wypadku na kwotę 12.562,78 zł, przy czym w kwocie tej mieści się też wartość podatku VAT. Powyższe odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, powinno bowiem obejmować również kwotę podatku od towarów i usług (VAT), albowiem poszkodowana nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego.

W ocenie Sądu, tak ustalona przez biegłego wartość naprawy samochodu powódki, powiększona o podatek VAT, oddaje rzeczywistą wartość uszczerbku, której doznała, a co za tym idzie stanowi wartość odszkodowania, którą ubezpieczyciel winien wypłacić powódce w celu zrekompensowania doznanej przez nią straty.

Należy jednocześnie zaakceptować stanowisko judykatury i opinie doktryny, iż odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów winno obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. – sygn. akt III CZP 24/04).

W niniejszej sprawie powódka wystąpiła o ekspertyzę, mając na uwadze zaniżenie wartości szkody przez pozwanego. Ostatecznie ekspertyza miała istotne znaczenie dla powódki w kontekście domagania się wyższego odszkodowania, albowiem niniejszy proces potwierdził jej twierdzenia o wyższych kosztach naprawy samochodu.

Tym samym wysokość odszkodowania przyznana powódce powinna wynieść 12.562,78 zł z tytułu kosztów naprawy uszkodzeń w samochodzie L. (...) oraz 400,00 zł z tytułu poniesionych przez niego kosztów wykonania ekspertyzy.

Razem daje to kwotę 12.962,78 zł. Gdy odejmiemy od tej wartości kwotę 4.834,70 zł, którą (...) S.A. wypłaciło powódce, pozostaje do wypłaty kwota 8.128,08 zł.

Dodatkowa odpowiedzialność pozwanego za szkodę, jaką poniósł powód w wyniku kolizji z dnia 10 listopada 2014 r., powinna więc wynieść 8.128,08 zł, którą Sąd zasądził w pkt I wyroku.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 KC jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W świetle § 2 w/w przepisu, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże, gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Odsetki ustawowe od wymienionej wyżej kwoty, zasądzono w następujący sposób. Od kwoty 4.642,61 zł, stanowiącej uzupełnienie kosztów naprawy samochodu powódki, której domagała się już w pozwie, odsetki zasądzono od dnia 19 grudnia 2014 r. W tym zakresie odpowiedzialność pozwanego powiązać należy z upływem ogólnego terminu 30 dni, określonego w art. 817 § 1 KC, który stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powódka zgłosiła zdarzenie już 12 listopada 2014 r., a zatem 30-dniowy termin upływał 12 grudnia 2014 r. Tym samym ta część roszczenia stała się wymagalna już 13 grudnia 2014 r. Zresztą ostateczne stanowisko w tej sprawie (...) przedstawiło poszkodowanej jeszcze wcześniej, bo już w dniu 27 listopada 2014 r. Pozostała część należnych kosztów naprawy samochodu w kwocie 3.085,47 zł, o którą powódka rozszerzyła roszczenie w dniu 26 sierpnia 2015 r., stała się wymagalna z dniem doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego to rozszerzenie powództwa. Zasadnym więc było zasądzenie odsetek od dnia wydania wyroku. Z kolei kwota 400,00 zł wymagalna stała się z dniem następnym po doręczeniu pozwanemu wezwania do zapłaty tej kwoty (k. 41-42), co nastąpiło nie później jak w dniu udzielania przez (...) S.A. odpowiedzi na to wezwanie (k. 40), a więc w dniu 15 stycznia 2015 r. Żądanie więc odsetek od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu, co miało miejsce w dniu 10 lutego 2015 r., również było w pełni zasadne. Podsumowując, Sąd zasądził odsetki ustawowe – zgodnie z żądaniem powódki – od kwoty 4.642,61 zł za okres od dnia 19 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, od kwoty 400,00 zł za okres od dnia 10 lutego 2015 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 3.085,47 zł za okres od dnia 4 listopada 2015 r. do dnia zapłaty.

Natomiast w pkt II wyroku, Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu stosownie do art. 98 KPC. Sąd zasądził tam od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz wygrywającej ten proces powódki A. K. kwotę 2.314,82 zł. Na kwotę tę złożyły się: 253,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 154,00 zł tytułem opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa, 500,00 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego, 207,82 zł tytułem uzupełnienia kosztów opinii biegłego oraz 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Mimo żądania zwrotu również kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, Sąd tej opłaty nie uwzględnił w zasądzonych kosztach procesu, gdyż w toku procesu nie dołączono dowodu uiszczenia tej opłaty.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.